

# Kielbik, Jerzy

---

## Współpraca ponad granicą : kontakty Warmii i Prus Książęcych w XVI wieku

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 2, 219-223

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Jerzy Kielbik

## **Współpraca ponad granicą. Kontakty Warmii i Prus Książęcych w XVI wieku**

W opisie relacji Polski z Prusami Książęcymi, zwłaszcza w ujęciu popularnym, dominuje element konfrontacji. Faktograficzne i historiograficzne przyczyny takiego sposobu myślenia nie będą jednak przedmiotem przedstawianego tutaj studium, a i samo zagadnienie relacji politycznych pozostawione zostanie na marginesie. Elementem, który spróbuję przybliżyć, będą związki społeczne i gospodarcze pomiędzy częścią Rzeczypospolitej – Warmią a Prusami Książęcymi w XVI w. Oczywiście, całościowa charakterystyka zagadnienia w formie krótkiego artykułu jest niemożliwa, przedstawione zostaną zatem jedynie następujące aspekty owej współpracy: powiązania gospodarcze, kontrola przepływu ludności w przypadkach nadciągających epidemii oraz wspólne ściganie przestępców. Wśród elementów współpracy omówione zostaną także momenty konfliktowe, wskazujące na częstotliwość i bogactwo wzajemnych relacji.

Zarówno Warmia, jak i Prusy Książęce były składnikami tego samego organizmu państwowego – państwa Zakonu Krzyżackiego. Na skutek przegranej przez Zakon konfrontacji z państwem polskim, w 1466 r. podpisano drugi pokój toruński, na mocy którego m.in. Warmia stała się składnikiem tego ostatniego. Doszło zatem do istotnego rozejścia się dziejów politycznych obu terytoriów. Jednak terytorium Prus, a zatem i Warmii, było zasiedlane w wyniku tego samego procesu osadniczego, istotne były również bliskie powiązania gospodarcze. Zmiany polityczne nie odbijały się bezpośrednio na relacjach między ludźmi, a to dlatego, że wspomniana w tytule granica miała charakter umowny – w terenie właściwie nie funkcjonowała. Również granice mentalne, wynikające z przejścia Prus Książęcych w 1525 r. na luteranizm, miały charakter ewolucyjny, a nie skokowy. Pod względem społecznym i gospodarczym w omawianym okresie znacznie więcej łączyło Warmię i Prusy Książęce, niż dzieliło. Zaryzykować można nawet stwierdzenie, że Warmię więcej łączyło z Prusami Książęcymi niż z Polską, również władcy obydwu terytoriów, świadomi tych faktów, również podejmowali często ścisłą współpracę.

W literaturze najnowszej prezentowane zagadnienie podejmowane było przez Danutę Bogdan<sup>1</sup>, Alojzego Szorca<sup>2</sup> oraz częściowo – w zakresie stosunków gospodarczych z Królewcem – w pracy zbiorowej *Królewiec a Polska*<sup>3</sup>.

Pierwszy z poruszanych wątków dotyczy kontaktów gospodarczych. Siatka drogowa Warmii, na co zwrócił uwagę Andrzej Groth, miała orientację północno-wschodnią<sup>4</sup>. Ukierunkowana była

---

1 D. Bogdan, *Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1994.

2 A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990. Autor ten napisał również ważny dla prezentowanego tematu artykuł, opisujący jednak czasy późniejsze: idem, *Zagrożenie Warmii przez Prusy (1722–1772)*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* (dalej: KMW), 1972, nr 4, ss. 547–548.

3 *Królewiec a Polska*, pod red. M. Biskupa i W. Wrzezińskiego, Olsztyn 1993.

4 A. Groth, *Handel morski Elbląga w latach 1585–1700*, Gdańsk 1988, ss. 24–25.

zatem przede wszystkim na kontakty z Prusami. Podobny układ miały rzeki. Warmia posiadała wprawdzie własny port – leżące u ujścia Pasłęki Stare Miasto Braniewo, mające dodatkowo przywilej handlowy (Stapelrecht), jednak jego znaczenie opierało się głównie na podstawowym produkcie eksportowym dominium – Inie. Pozostałe towary kupowane na targach i jarmarkach mogły być transportowane na wschód nie drogą morską lecz śródlądową. Łyna, nad którą położonych jest kilka warmińskich miast, stanowiąc dopływ Pregoty, w sposób naturalny komunikowała Warmię z Królewcem. Zachowały się dowody na spław drewna z okolic Lidzbarka Warmińskiego<sup>5</sup>. Analizując zagadnienie zaplecza gospodarczego Królewca, Stanisław Gierszewski zaliczył doń dominium warmińskie, a przynajmniej jego wschodnią część. Potwierdzeniem tego jest również wielkość korca – rosnąca wraz z oddalaniem się od portu królewieckiego (w różnicy krył się zysk)<sup>6</sup>.

Wobec bliskości terytoriów częste kontakty kupców i rzemieślników miast warmińskich i książęcych na targach i jarmarkach były naturalne, a powiązania gospodarcze obu rynków ściśle i daleko idące. W 1531 r. burmistrz i rada miasta Bartoszyc (Prusy Książęce) skarżyła się, że wzrost cen piwa na Warmii spowodował podwyżkę cen jęczmienia i chmielu<sup>7</sup>. Wszelkiego rodzaju utrudnienia w przepływie towarów wywoływały protesty strony, która w danym momencie była poszkodowana. Stare Miasto Braniewo, w znacznym stopniu zaopatrywane w żywność przez gospodarzy pochodzących z Prus Książęcych, burzyło się po wprowadzeniu przez stronę pruską ograniczeń w dostawach, a działo się tak w przypadkach braków na rynku pruskim. Sytuacja taka miała miejsce np. w 1540 r., gdy w wyniku słabych zbiorów zboża oзимego wprowadzono zakaz jego eksportu<sup>8</sup>. Podobne zakazy zdarzały się również i później. W 1565 r. biskup warmiński Stanisław Hozjusz skarżył się w liście do księcia Albrechta na utrudnienia czynione jakoby z jego rozkazu przez urzędników książęcych w handlu żywnością. W wyniku tych działań poszkodowane miało być Stare Miasto Braniewo, które prosiło biskupa o interwencję<sup>9</sup>. W odpowiedzi wystosowanej w kilka dni później wyjaśniano, że istotnie zakaz eksportu został wydany, ale dotyczył tylko zboża<sup>10</sup>. Utрудnienia jednak nie znikaly, na co wskazuje pismo Hozjusza do kanclerza von Kreytzena. Mimo że zakaz miał obejmować tylko zboże, do Braniewa nie napływały także ryby, mleko i inne produkty<sup>11</sup>. Sprawa ta została podniesiona przez stronę pruską w listopadzie 1565 r., kiedy ponownie stwierdzano, że zakaz obejmował tylko zboże.

Uregulowanie przepływu płodów rolnych było ważną kwestią w gospodarce Warmii i Prus Książęcych. W 1519 r. na Warmii wydano przepis regulujący to zagadnienie. Otóż sejmik warmiński określił, że chłopci, sprzedając płody rolne, mogą zdecydować, gdzie chcą to uczynić – w granicach dominium czy już może w Księstwie<sup>12</sup>. Przepis ten, bardzo korzystny dla producentów, nie funkcjonował jednak długo. W wydanej w 1526 r. przez bp. Maurycego Ferbera ordynacji krajowej został zastąpiony regulacją znacznie mniej korzystną. Nakazywała ona chłopom sprzedaż towarów

5 GStA PK, XX HA, EM 31 c, nr 10. Autor listu do księcia Albrechta zwracał się z prośbą o wydanie glejtu, który umożliwiłby mu swobodną podróż. Planował on drewno „aufs Wasser zu bringen, und herunter nach Königsberg zu schaffen”.

6 S. Gierszewski, *Port w Królewcu – z dziejów jego zaplecza*, w: *Królewiec a Polska*, pod red. M. Biskupa i W. Wrzesińskiego, Olsztyn 1993, s. 50.

7 *Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1525–1550). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreussischen Folianten*, hrsg. v. S. Hartmann, Köln-Weimar-Wien 1991, ss. 153–156.

8 GStA PK, XX HA, Ostpr. Fol. 67, ss. 259–268.

9 GStA PK, XX HA, HBA C1, nr 1754, bp., 22 IX 1565 r.; *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. VI: *Rok 1565*, oprac. A. Szorc, Studia Warmińskie (dalej: SW), 1978; t. 15, ss. 450–451.

10 GStA PK, XX HA, HBA C1, nr 1757, bp., 28 IX 1565 r.

11 GStA PK, XX HA, HBA C1, nr 1766, bp., 30 X 1565 r.

12 D. Bogdan, op. cit., s. 124.

w najbliższym mieście, a dopiero potem, kiedy transakcja nie doszłaby do skutku, poszukiwanie innego rynku zbytu<sup>13</sup>. Podobne zasady obowiązywały poza granicami Warmii. Wprowadzone regulacje określały, że towary takie jak chmiel czy len musiały być wystawiane na sprzedaż w najbliższym mieście lub miasteczku, jednak w przypadku, kiedy nie znalazł się na nie kupiec, pozwalano gospodarzowi poszukiwać innego rynku, ale tylko w granicach Księstwa<sup>14</sup>. Regulacje te nie dotyczyły innych produktów rolnych, np. mleka, jaj itp., chłopów obowiązywała wówczas nieco inna procedura. W instrukcji księcia Albrechta Hohenzollerna z 1531 r. zapisano, że zobowiązani są oni wystawiać towar w miastach książęcych przez trzy godziny, jeśli go nie sprzedadzą, mogą, po uzyskaniu świadectwa od burmistrza, udać się w inne miejsce, w tym także na Warmię<sup>15</sup>.

Oczywiście, kontakty gospodarcze nie ograniczały się tylko do opisanych wyżej czynności. Dla rzemieślników i kupców rynek czy to warmiński, czy pruski był drugim obok własnego. Dość należy, że we wzajemnych kontaktach posuwano się do praktyk niedozwolonych, oskarżając jednocześnie o identyczne postępowanie strony przeciwnej. Jedną z takich praktyk było skupowanie towarów we wsiach bezpośrednio od chłopów. W 1525 r. z powodu napływających skarg biskup warmiński Maurycy Ferber zabronił tego procederu<sup>16</sup>. Wprowadzenie zakazu nie przyniosło jednak oczekiwanego rezultatu. Kolejne skargi napłynęły od księcia Albrechta w 1539 r.<sup>17</sup>, a z miast: w 1557 r.<sup>18</sup> i 1558 r.<sup>19</sup> z Królewca, w 1586 r.<sup>20</sup> z Kętrzyna. Oprócz tego często skarżono się na bezprawne odwiedziny targów kościelnych (Kirchmessen). Skargę w tej sprawie wystosowali w 1584 r. rzemieślnicy ze Świętej Siekierki z powodu wizyt na owych targach kupców z Braniewa<sup>21</sup>. Złożyli skargę, chociaż byli oskarżani o to samo w roku 1580<sup>22</sup>.

Kolejnym ważnym zagadnieniem w stosunkach sąsiedzkich było ściganie przestępców po obu stronach granicy. Podobna praktyka i współpraca była konieczna ze względu na znaczną swobodę przepływu ludności pomiędzy Warmią a Prusami Książęcymi, ułatwiającą działanie osobom łamiącym prawo<sup>23</sup>. Wzajemna pomoc dotyczyła najczęściej zatrzymania oraz ewentualnego zwrotu zagrabionego mienia. Przykładem takiego działania może być prośba wniesiona w 1526 r. z Królewca do rady miasta Olsztyna o ujęcie sprawcy zabójstwa Thomasa Adlera, plebana w Dąbrównie. Do prośby dołączony został opis zbrodni: ofiara miała zostać zamordowana we własnym domu i łożu<sup>24</sup>. Podobnych spraw dotyczyły prośby burgrabiego olsztyńskiego z 3 września 1568 r. o zatrzymanie morderców dwóch mężczyzn pędzących bydło z Łomży do Elbląga<sup>25</sup> oraz wniosek o zwrot poszkodowanemu koni odnalezionych w Braniewie<sup>26</sup>.

---

13 T. Berg, *Landesordnungen in Preußen vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Lüneburg 1998, s. 210; A. Szorc, *Wilkieże warmińskie*, SW, 1984, t. 21, s. 23.

14 GStA PK, XX HA, EM 31 c, nr 11, k. 3, 7 VI 1593 r.

15 GStA PK, XX HA, HBA C1, nr 245, bp. Podobnie sprawa została uregulowana w dokumencie z 21 I 1540 r. – ibidem, Ostpr. Fol. 67, ss. 113–114; jak i 21 XII 1551 r. – ibidem, HBA C1, nr 1234, bp.

16 GStA PK, XX HA, HBA C1, nr 39, k. 2–3.

17 GStA PK, XX HA, Ostpr. Fol. 67, ss. 79–80.

18 GStA PK, XX HA, HBA C1, nr 1382, bp. Prośbę o podjęcie kroków w tej sprawie wniósł do biskupa warmińskiego w 1557 r. także książę Albrecht – ibidem, nr 1397, bp.

19 GStA PK, XX HA, EM 31 c, nr 7, k. 1.

20 GStA PK, XX HA, HBA C1, nr 2326, bp.

21 Ibidem, nr 8, k. 1.

22 Skarżono się na szweców ze Świętej Siekierki, 1 VII 1580 r., GStA PK, XX HA, HBA C1, nr 2228, k. 1–4.

23 Por. A. Birch-Hirschfeld, *Eine Räubergeschichte aus dem Jahre 1612*, Unsere Ermländische Heimat, 1934, nr 4.

24 GStA PK, XX HA, Ostpr. Fol. 62, ss. 29–30, 30–31.

25 GStA PK, XX HA, HBA C1, nr 1923, bp.

26 GStA PK, XX HA, Ostpr. Fol. 72, ss. 520–521.

Bliskość obydwu terytoriów, i to zarówno w znaczeniu geograficznym, jak i kulturowym, powodowała niekiedy poszukiwanie nowej szansy na ułożenie sobie życia poza granicą dominium czy Księstwa. Teza ta dotyczyła także osób, które w jakiś sposób zawinęły w swoim dotychczasowym miejscu zamieszkania. W korespondencji z 1551 r. pomiędzy władzami Prus Książęcych a kapitułą warmińską zachowała się sprawa mieszkańca Warmii Georga Strasburga. Osobnik ów wraz z rodziną zamieszkiwał w kapitulnym mieście Fromborku. Kiedy spłonął jego dom, przeniósł się na teren Księstwa. Pozostając na jego terytorium, rozpoczął poprzez pisma kierowane do księcia walkę o zwrot żywego inwentarza pozostawionego we Fromborku (4 krowy, 2 woły, 5 świń oraz kozy), ocalałego z pożaru dzięki poświęceniu małżonki. Jego starania musiały odnieść skutek, skoro interweniowały władze, domagając się wydania zwierząt<sup>27</sup>. Ogląd tej sprawy zaprezentowany w odpowiedzi kapituły warmińskiej odbiegał jednak od tego, co przedstawiał Strasburg. Otóż kapituła nie widziała w nim ofiary pożaru, ale lekkomyślnego mieszkańca, który pomimo że był już karany za przewinienia przeciw bezpieczeństwu pożarowemu, dopuścił, by od iskier z komina zajął się dach jego domostwa. Przeprowadzkę do Prus Książęcych interpretowano natomiast jako wybieg, którego celem miało być jedynie uniknięcie konsekwencji, jakie musiałby ponieść pozostając we Fromborku. Wobec takiej postawy mieszkańca zdecydowano, by zwierzęta pozostały jako odszkodowanie<sup>28</sup>.

Znane ówczesnie metody leczenia nie mogły skutecznie przeciwdziałać zagrożeniom, jakie niosły ze sobą pojawiające się okresowo fale zarazy. Jak stwierdził bp Jan Dantyszek w liście do księcia Albrechta Hohenzollerna z 19 września 1538 r., wyrządziły one szkody większe niż niejedna wojna<sup>29</sup>.

Choroby miały różne źródła a jedną z dróg ich rozprzestrzeniania się były maszerujące w trakcie działań wojennych armie. Często choroby docierały na Warmię z wielkich miast: Królewca, Gdańska, Elbląga<sup>30</sup>. Stamtąd wraz z wszelkiego rodzaju żebrakami, włóczęgami i innymi wędrowcami trafiały do miast dominium<sup>31</sup>. Tak było np. podczas jednej z największych epidemii dżumy, jaka nawiedziła Prusy w latach 1708–1711. Do Braniewa choroba została zawleczona przez osobę, która przyjechała z Królewca<sup>32</sup>. Wcześniej, w latach dwudziestych XVII w., dotarła prawdopodobnie z Gdańska, gdzie pojawiła się najwcześniej<sup>33</sup>. O przenoszeniu się chorób wraz z ludźmi przekraczającymi granice zdawano sobie doskonale sprawę. Stąd też m.in. liczne zarządzenia władz warmińskich skierowane przeciwko włóczęgom. Na wieść o wybuchu zarazy w Elblągu i Gdańsku w 1564 r. książę Albrecht zwrócił się do Braniewa o podjęcie kroków zapobiegających przedostawaniu się choroby wraz z podróżnymi. Miało to dotyczyć zwłaszcza służących i czeladników<sup>34</sup>. W odpowiedzi na listy miasto zapewniało, że tego rodzaju ostrzeżenia traktuje z należytą powagą

27 GStA PK, XX HA, Ostpr. Fol. 69, ss. 1225–1226.

28 GStA PK, XX HA, HBA C1 nr 1214, bp., 2 VI 1551 r.

29 GStA PK, XX HA, HBA C1 nr 522, bp., 19 IX 1538 bp Dantyszek do księcia Albrechta.

30 G. Matern, *Die Pest im Ermland*, *Ermländische Zeitung*, 1902, nr 32; A. Birch-Hirschfeld, *Landesverweisung und andere Strafen bei Verstößen gegen die Pestordnung*, ZGAE, 1942, Bd. 27, s. 433. Doszukiwano się jednak także jej odleglejszej proveniencji. W 1562 r. przywędrowała do Gdańska z marynarzami z Anglii – F. Giedroyc, *Mór w Polsce w wiekach ubiegłych. Zarys historyczny*, Warszawa 1899, s. 51.

31 S. Flis, *Dżuma na Mazurach i Warmii w latach 1708–1711*, KMW, 1960, nr 4, s. 511. Na temat tej zarazy niepodpisany artykuł: *Das Pestjahr 1709–1710 in Preussen. Ein Gegenstück zum Cholerajahr*, AM, 1884, Bd. 21, ss. 485–507.

32 Ibidem.

33 F. Buchholz, *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte. Festschrift zum 650 jährigen Stadtjubiläum am 23. und 24. Junii 1934*, Braunsberg 1934, s. 115.

34 GStA PK, XX HA, Ostpr. Fol. 72, ss. 727–728, 743–744; por.: Ignacy Krasicki na Warmii, cz. II, ss. 126–128.

i wprowadza odpowiednie środki ostrożności<sup>35</sup>. Czasami ograniczenia te uderzały w wolność handlową. W 1538 r. kupcy i rzemieślnicy Królewca skarżyli się, że pod pretekstem roznoszenia zarazy nie wpuszcza się ich na rynki biskupstwa<sup>36</sup>.

Wymienione powyżej wątki wskazują na silne związki pomiędzy obydwoma terytoriami. Podziały, granice w dużym stopniu były sztuczne, wynikały li tylko z decyzji politycznych. Mieszkańców Warmii, jak i Prus Książęcych łączyło bardzo wiele – zarówno kwestie gospodarcze, jak i społeczne. Konflikty, jakie się w tym okresie objawiły, były wynikiem naturalnej konkurencji pomiędzy kupcami i rzemieślnikami.

### **Über die Grenzen hinaus.**

#### **Zusammenarbeit und Kontakte zwischen Bistum Ermland und Herzogtum Preußen im 16. Jh.**

##### Zusammenfassung

Das ermländische Bistum und der preußische Ordensstaat bildeten jahrelang zwei eng miteinander verbundene Staaten. Die Trennung, die nach dem 2. Thorner Frieden im Jahre 1466 stattfand, hatte lediglich einen politischen Charakter und belastete nur in geringem Maß die gegenseitigen Beziehungen zwischen der Bevölkerung beider Staaten. Auch die späteren politisch-religiösen Veränderungen im Preußen, wie die allmähliche Säkularisierung des Ordensstaates und die staatliche Konversion zum Luthertum, übten anfänglich keinen negativen Einfluss auf die sozialen Kontakte zwischen den Nachbarn aus.

Der Artikel befasst sich mit der Frage gesellschaftlicher Beziehungen zwischen den Einwohnern des Herzogtums Preußen und den Ermländern im 16. Jh. Da die Schilderung der Gesamtproblematik bei einer so formulierten Frage dem Verfasser unmöglich schien, beschäftigt sich der Autor mit einigen Schwerpunkten, wie z.B. wirtschaftliche Bindungen zwischen Ermland und dem Herzogtum Preußen, Aufsicht über die Migration angesichts drohender Epidemien oder Zusammenarbeit bei der Fahndung nach Verbrechern. Die Zusammenarbeit zwischen den beiden Ländern verlief nicht immer reibungslos, aber auch Konflikte beweisen gerade Häufigkeit und Stärke von gegenseitigen Bindungen.

*Übersetzt von Magdalena I. Sacha*

---

35 GStA PK, XX HA, HBA C1 nr 1730, bp.

36 GStA PK, XX HA, Ostpr. Fol. 66, ss. 341–342.